



PRZESŁANIE KOŃCOWE DO ZGROMADZENIA KSIEŻY SERCANÓW I CAŁEJ RODZINY SERCAŃSKIEJ

Królowanie Serca Jezusa w społeczeństwie jest królowaniem sprawiedliwości, miłości, miłosierdzia, litości dla maluczkich, pokornych i cierpiących. Proszę was, abyście się poświęcili tym wszystkim dziełom, abyście je propagowali i je wspierali. Włączcie w nie wszystkie instytucje, które winny przyczyniać się do panowania sprawiedliwości społecznej i zapobiegać uciskowi słabych przez silnych.

(O. Dehon, RSC 610)

Drodzy Bracia, członkowie Rodziny Sercańskiej i przyjaciele, którzy dzielcie nasze życie i pracę. W dniach 13-18 lutego 2022 roku zebraliśmy się w Rzymie na kolejnej Konferencji Generalnej, której temat brzmiał: "Sercanie w zaangażowaniu społecznym: Miłość Boża rozlana w naszym społeczeństwie".

Mieliśmy okazję słuchać, zastanawiać się, a także dzielić się naszymi przemyśleniami i nadziejami. Po raz kolejny mogliśmy doświadczyć jak dobrze jest przebywać razem w bogactwie różnorodności kultur, z których pochodzimy i w jedności charyzmatu, który nas jednoczy. Teraz chcielibyśmy podzielić się z wami refleksjami i wskazaniem do działania, które pojawiły się w tych dniach, wiedząc dobrze, że bogactwo życia Sercanów zaangażowanych w liczne prace na polu społecznym nie może być opisane w kilku zdaniach.

ŚLADAMI O. DEHONA...

1. "Dzieło musi być podtrzymane" (o. Dehon, LCC 8090139/48). W ten sposób IX Konferencja Generalna chciała włączyć się w sztafetę pokoleń zainicjowaną przez o. Dehona: kontynuować rozpoczęte przez niego dzieło, jego inicjatywy i wrażliwość w dziedzinie zaangażowania społecznego. Trzy cele Konferencji¹ zostały przez nas podjęte i rozwinięte w **dwóch kierunkach**.

¹ 1). Zaszczepić w Sercanach i członkach Rodziny Sercańskiej pasję Ojca Dehona do budowania sprawiedliwości społecznej i promowania odnowy zakorzenionej w kontemplacji miłości Najświętszego Serca. 2). Zakorzenie na-

- Po pierwsze w kierunku inspirującym: niosąc to błogosławieństwo, które rodzi się z relacji z Synem Człowieczym, *żyjącym* i wyrażającym to, co prawdziwie ludzkie (por. Łk 6,20-23), i nie dając się uwieść temu, co nieludzkie, dzielimy rozdierającą miłość do życia i pasję dla ludzkiej godności.
 - Jednocześnie w kierunku praktycznym: doceniamy i odnawiamy – z Jezusem i zgodnie z Jego stylem i z charyzmatem pozostawionym nam przez o. Dehona – naszą obecność *na równinach* współczesnych mężczyzn i kobiet, *po zejściu z góry*, gdzie kontemplujemy doświadczenie bycia kochanym przez Ojca.
2. Podczas wspólnych obrad, poprzez informacje przekazane w różnych formach (prezentacje, filmy, świadectwa uczestników) zostaliśmy utwierdzeni w przekonaniu, że **duchowość Najświętszego Serca**, którą żył **o. Dehon**, przejawia się w zaangażowaniu kościelnym i społecznym. O. Dehon został tak wychowany, aby, wzbudzając w sobie żywą wrażliwość i otwartą kreatywność, mógł interpretować swe czasy na sposób ewangeliczny, fachowo je odczytując i analizując. Nie zawsze jednak Zgromadzenie w swej historii i doświadczeniu dzieliło ten wybór, nieraz okazując opór i negatywnie oceniając zamysł swego Założyciela. Pomimo tego, wielu współbraci zaakceptowało charyzmatyczną intuicję o. Dehona i zdecydowało się na obecność w sferze społecznej: nasz hołd należy się im wszystkim, a zwłaszcza tym, którzy do dziś dzielą z nami radość służby wśród tych najbardziej potrzebujących.
 3. Konfrontacja ze **Słowem Bożym** prowadzi nas do mocniejszego powiązania tożsamości człowieka z jego Stwórcą w świecie, podważającym ją poprzez swe wybory i promowane ideologie, które zdają się niszczyć tkankę ludzką. Stąd też nasze wybory znajdują swój fundament w miłości, która sprawia, że dochodzimy do *miary [wielkości według Pełni] Chrystusa*, i w wynagrodzeniu, zgodnie z naszymi Konstytucjami (RŻ 23), co sprawia, że zostajemy przemienieni, aby przemieniać, *odkupieni*, aby *wynagradzać*². W ten sposób Adoracja [wynagradzająca] staje się przestrzenią do postawienia się przed Panem, który inspiruje nas do działania, czyniąc ten czas kulminacją skuteczności, do której możemy dążyć.
 4. Odczytując na nowo **katolickie nauczanie społeczne**, uświadamiamy sobie, że zaangażowanie społeczne Kościoła jest zakorzenione w przykładzie samego Jezusa z Nazaretu, który pełnił swoją posługę *dobrze czyniąc i lecząc wszystkie choroby i wszelkie słabości wśród ludu*. Za jego przykładem troska o ubogich jest stałym elementem praktyki Kościoła od jego początków. Ojcowie Kościoła wciąż podkreślali potrzebę i wagę tej posługi. Toteż w centrum naszej uwagi znajduje się osoba ludzka, o którą troszczy się sam Bóg, przyjmując nawet [w Chrystusie] jej człowieczeństwo. Ma ono przecież twarze i rany ludzi, których spotykamy na swojej drodze.

szą sercańską tożsamość w społecznym zaangażowaniu. 3). Przekazywać nasze dziedzictwo i być źródłem inspiracji dla nowych pokoleń zakonników i świeckich po to, by byli gotowi poświęcić się zaangażowaniu społecznemu (przyp. tł.).

² Gra słów nie do oddania w języku polskim: łac. reparatio czyli 'wynagrodzenie', oznacza w swej etymologii naprawę. Polskie reparacje też mają na celu odbudowę po wojnie. Polski termin *wynagrodzenie* skupia się semantycznie jedynie na aspekcie ekonomicznym, odzierając niejako koncept z elementu regeneracyjnego (przyp. tł.).

5. W ostatnich latach społeczne **nauczanie papieskie** poszerzyło horyzont społeczny w kierunku integralnego rozwoju osoby. Ta uwaga nie jest dla nas nowa, ponieważ o. Dehon zawsze proponował pracę nad wszystkimi wymiarami osoby: społecznym, ekonomicznym, osobowym, relacyjnym, transcendentnym i religijnym. Podobnie dziś *Laudato Si'* i *Fratelli Tutti* papieża Franciszka dotyczą tego integralnego rozwoju osoby ludzkiej, aspektu ekologicznego jej życia – troski o nasz wspólny dom. Nowa antropologia etyczna, która wyłania się z tych dokumentów papieża Franciszka, pozwala nam zrozumieć, że rany i słabości ludzkie są również integralną jej częścią.
6. W tym świetle podkreślamy, że nasza troska i "działanie społeczne" nie sprowadza się do konkretnych i ograniczonych działań, ale obejmuje całe bogactwo naszych relacji z innymi, ze światem i z Bogiem. Potwierdzamy zatem, że w centrum naszej uwagi znajduje się pragnienie promowania **integralnego rozwoju osoby i wspólnoty ludzkiej**, której jesteśmy częścią.
7. **Powinniśmy charakteryzować się** ciepłym i gościnnym przyjęciem, bez uprzedzeń, uważnym słuchaniem, serdecznym oddaniem dla innych, żywym wysiłkiem podjętym dla naprawy przerwanych i zniszczonych relacji międzyludzkich czy odbudowy osobowości zdegradowanej przez nałóg lub nieudaną przeszłość. W ten sposób stajemy u boku człowieka bez uprzedzeń czy potępienia, sprawiając, że jego zdolność do życia w wolności i godności ponownie rozkwita.
8. Znajomość niektórych **sercańskich dzieł społecznych** pozwoliła nam wydobyć wartości, które je podtrzymują, takie jak: gościnność; miłość, która odnawia i regeneruje; oferowanie duchowości; miłość ofiarna, troskliwa, nie tylko w czynieniu dobra, ale w czynieniu go z miłością. Na pytanie: jak być dzisiaj prorokami miłości i sługami pojednania, odpowiadamy: stając razem z innymi do działania i czyniąc nie tylko DLA nich, ale i WRAZ z nimi, włączając odbiorców w krąg wartości, które czynią ich protagonistami zmian. Czynimy tak ponieważ miłość jest naszą misją... i źródłem naszej radości. Odpowiedź ta dała nam również zrozumieć, że nasza uwaga i działanie mają zdolność wyzwalać ścieżki odrodzenia, reaktywowania rzeczywistości, w której działamy, dając początek relacyjnej i przemieniającej przyszłości. Nasze życie i przekazywanie miłości, którą otrzymaliśmy od Boga, jest podstawą naszego działania i otwiera drogę do tego, by wszyscy czuli się kochani i uszanowani w swej specyfice kulturowej.
9. Budując ten proces zdaje się niezbędnym tworzenie **synergii** między Zgromadzeniem a innymi instytucjami: zgromadzeniami zakonnymi, ruchami świeckich, kościołami lokalnymi, a nawet innymi stowarzyszeniami i ruchami, konstruując **braterską współpracę** w projektach odradzającego i integralnego wynagrodzenia. To otwiera nas na możliwość bycia nie tylko inicjatorami, ale także współpracownikami w projektach pochodzących z innych obszarów, wnosząc do nich nasz charyzmat i sercańską wrażliwość.
10. Ta droga wymaga, abyśmy przyjęli **styl "Wiernego Sługi"**: wiernego Syna, sługi Ojca (por. Hbr 3-4), a zatem godnego zaufania. To powołanie ma być wierne Ewangelii i dzieństwu o. Dehona. Istotnie, Serce Chrystusa jest również przebite, kruche i zranione. Wypływa z niego także etyka społecznej przyjaźni, etyka wiernego i roztropnego sługi, który staje się przyjacielem, nie chcąc stać się bożkiem samego siebie. Tam odczytujemy źródło

miłości-miłosierdzia: umiłował nas aż do śmierci na krzyżu. W ten sposób odkrywamy na nowo kluczowe pojęcia naszego duchowego doświadczenia: wynagrodzenie, zbawienie, przebaczenie, zmartwychwstanie. I wtedy to będziemy mogli patrzeć na drugiego jak na brata, nawet wobec jego ograniczeń i błędów, ran i porażek. Tylko w ten sposób, ponieważ Jego droga jest naszą drogą (por. RŻ 12), będziemy godni pokładanego w nas zaufania.

11. W ten sposób odkryliśmy na nowo piękno żywego **wynagrodzenia** jako źródła radości z otrzymanego, a następnie ofiarowanego innym zbawienia. To życie i gesty Jezusa oferują więc nową perspektywę, nowy potencjał, nowy początek.

Z tego powodu:

- czujemy, że nie jesteśmy po prostu "pracownikami socjalnymi", ale że pozostajemy w służbie społeczeństwu, w celu promowania dróg odnowy, w duchu ewangelicznym i w stylu Założyciela, w pełni wyrażając nasze bycie sercanami.
- przeżywamy wynagrodzenie w zaangażowaniu społecznym, opierając je na dialogicznej antropologii, która nie zapomina o ranach, które nas tworzą, ale proponuje drogę odnowy naszych relacji, która reaktywuje ogromne możliwości osoby. Styl, który należy przyjąć, to styl Jezusa, który odnosił się do wszystkich, nigdy nikogo z miejsca nie potępiając.
- rozumiemy, że wyczerpanie na sprawy społeczne nie jest po prostu kwestią działania, ale refleksji nad tym, jak działać, jest kreśleniem "mapy myśli i uczuć", które pochodzą z kontemplacji przebitego Serca.
- potwierdzamy, za przykładem o. Dehona, że nasze zaangażowanie społeczne będzie promować integralny rozwój ludzki, mając za kryterium godność osoby ludzkiej.

... KILKA PROPOZYCJI I WYTYCZNYCH DO DZIAŁANIA:

- a. Chcemy osiągnąć **życiową syntezę** między wymiarem duchowym a zaangażowaniem społecznym w naszym powołaniu jako zakonników sercańskich, odkrywając przesadnie "klerykałistyczne" interpretacje naszego charyzmatu. Zarysowuje się dzięki temu pilna potrzeba nabycia umiejętności syntezy doktryny - duchowości - działania.
- b. Ważne będzie, aby udało się stworzyć sieć wspierającą i ułatwiającą współpracę w Zgromadzeniu na wszystkich poziomach, która popularyzowałaby wiedzę o podejmowanej działalności we wszystkich jednostkach Zgromadzenia. Na drugim miejscu należy stworzyć **system współpracy** z ludźmi, którzy są wrażliwi na konieczność promowania osoby ludzkiej, a nie tyle dzieł-struktur, inicjując proces nawrócenia do współpracy ze świeckimi, respektując ich przestrzeń świadectwa i działania. Istnieje potrzeba otwarcia się na współpracę z innymi środowiskami (kościelnymi i nie tylko) działającymi na polu etyki społecznej, braterstwa, pokoju, służby ubogim oraz ekologii.
- c. Wobec faktu, że nieraz trudności pojawiają się na poziomie współpracy między nami jako braćmi, wyłania się potrzeba rozwijania **wspólnotowego wymiaru zaangażowania spo-**

lecznego, unikając indywidualizmu i postaw egocentrycznych. Drogą naprzód jest powie-
rzenie wspólnotom, w komunii z projektem jednostki i zgromadzenia, rozeznawania pro-
jektów zaangażowania społecznego: należy określić jego pochodzenie, oczyścić go i przy-
jąć jako własny, wspierając osoby zdolne do realizacji projektu. Wymaga to postawienia
wspólnoty braterskiej w centrum, wychowując nasze serca do kontemplacji przebitego
Serca, dzieląc uczucia Jego uczniów.

- d. Podkreślamy potrzebę **studiowania i pogłębiania naszej wiedzy o Ojcu Dehonie**, wie-
dząc dobrze, że nie możemy naśladować jego konkretnych działań, ale możemy inspirować
się jego postawą: otwartością, studiami i wrażliwością na problemy społeczeństwa. Dając
odpowiedzi na konkretne realia swoich czasów, ojciec Założyciel podejmował ryzyko za-
angażowania, nie czekając ani nie akceptując gotowych recept.
- e. Jako Sercanie jesteśmy wezwani do rozpoznania ubóstwa/braków w naszym społeczeń-
stwie, gdziekolwiek zaznacza się sercańska obecność, aby dostrzec konkretne twarze ubo-
gich, którzy potrzebują odpowiedzi nie tylko charytatywnych, ale także propozycji współ-
pracy z nimi na rzecz godnej i bardziej stabilnej przyszłości. Z tego powodu kierujemy
zaproszenie do tworzenia **grup refleksji** poświęcających się lekturze i praktykowaniu my-
śli społecznej Kościoła, konstruując **sercańską metodologię społeczną**, która podkreśli
wszystkie wartości naszej duchowości i bogactwo naszego charyzmatu oraz pozwoli nam
adekwatnie, a może i z wyprzedzeniem, interpretować problemy społeczne w naszym
wspólnym domu jakim jest społeczeństwo. Należy pilnie przygotować się, by posiadać nar-
zędzia niezbędne do odczytywania, interpretowania i reagowania na znaki czasu, unikając
stosowania modeli kulturowych poza ich właściwym kontekstem. Istnieją bowiem różnice
kulturowe, które należałoby przestudiować.
- f. Użytecznym narzędziem jest systematyczna, poważna i wysokiej jakości **obecność w me-
diach społecznościowych**, by użyć je jako forum promocji nowej wrażliwości, która akty-
wizuje zmiany społeczne, ułatwia łączność wewnątrz Zgromadzenia i pomaga współpra-
cować we wspólnej misji.
- g. Aby móc zrozumieć i wcielić w życie nową antropologię *Fratelli Tutti* i *Laudato Si'* oraz
aby zachować żywym styl Jezusa, uważamy, że konieczna jest **formacja ciągła**, która po-
prowadzi nas wszystkich do "nawrócenia pastoralnego" i będzie sprzyjać wzrostowi poten-
cjału osoby na wszystkich poziomach. Będzie to nas wewnętrznie jednoczyć z naszą du-
chowością, gdyż dobra formacja dotyczy całej osoby we wszystkich jej aspektach.
- h. Wspierając apostołat Sercanów, którzy angażują się na polu społecznym, zdajemy sobie
sprawę z wagi **formacji początkowej** młodego pokolenia. Widzimy pilną potrzebę prze-
myślenia na nowo naszych środowisk formacyjnych, aby nasza młodzież zakonna, na ogół
wrażliwa na kwestie społeczne, mogła żyć tym ideałem odradzającego wynagrodzenia w
zmieniającym się świecie. Jesteśmy przekonani o potrzebie zachęcania i stymulowania we
wspólnotach formacyjnych doświadczeń pracy społecznej, którą określa i w której towa-
rzyszy wspólnota formacyjna.
- i. Kontynuując tę dynamikę, uważamy za stosowne tchnąć nowe życie w istniejące Komisje
Iustitia et Pax, aktualizując je zgodnie z kierunkiem Integralnego Rozwoju Człowieka,

który obejmuje także tematykę ekologiczną zadaną w encyklice *Laudato Si'*, z wykorzystaniem instrumentów Platformy *Laudato Si'* (<https://platformadzianlaudatosi.org>). Wzbogacając ten element naszej działalności o nową wrażliwość, pozwalającą nam dotknąć naszymi rękami rzeczywistości sytuacji, w której się znajdujemy, pozwoli nam to na wpisanie tego spojrzenia w optykę naszego charyzmatu i zainicjuje dobre praktyki wrażliwości ekologicznej.

Zakończenie

W tych dniach braterskiej wymiany widzieliśmy i słyszeliśmy, jak możemy i realnie odpowiadamy na wyzwania stawiane przez środowisko, w którym żyjemy. Odzew bywa zróżnicowany, w zależności od sytuacji, w jakich znajdują się nasze jednostki i społeczności. Jednak to, co inspiruje i łączy wszystkie te inicjatywy, to ta sama troska: przywrócenie godności zranionym osobom i społecznościom tam, gdzie się je ignoruje lub odrzuca. W ten sposób, w tym wysiłku i służbie, w stylu Ojca Dehona i dla dobra osób i wspólnot, pragniemy żyć kontynuując dzieło Chrystusa, który powołał nas do podjęcia swojej misji miłości i wynagrodzenia jako sług i przyjaciół, współpracując z Nim, aby [jego owce] *miały życie w obfitości* (J 10,10).

Rzym, 18 lutego 2022 r.
Uczestnicy IX Konferencji Generalnej